

Katarzyna Wasiak

„Swoi” czy „obcy”? Uchodźcy czeczeńscy w Polsce

W dobie tzw. kryzysu migracyjnego, załamania się polityki wielokulturowości i wzrostu postaw nacjonalistycznych w Europie rozważania na temat kategorii „swojskości” i „obcości” stały się istotnym elementem współczesnej humanistyki. Kategoria ta z góry sugeruje granicę, która oddziela naszą tożsamość, od tej obcej, niepoznanej. Jest ona jedną z najważniejszych kategorii opisujących rzeczywistość społeczną, w której żyjemy, bowiem podział na „obcość” i „swojskość” jest wyznacznikiem samoidentyfikacji¹. Nader aktualne są pytania tożsamość – naszą, jak i „tych innych”, zwłaszcza tych, którzy do nas przybywają i niejednokrotnie w oczach społeczeństwa stają się zagrożeniem.

W niniejszym artykule autorka pragnie poddać analizie współczesną sytuację Czeczenów w Polsce, którzy już od blisko 30 lat tu przebywają. Obecnie, obok Ukraińców, są największą grupą uchodźców w Polsce². Wielu z nich otrzymało już status uchodźcy czy pozwolenie na stały pobyt, jednak wielu wciąż jest na etapie proceduralnym i na decyzje czeka w ośrodkach dla cudzoziemców. Jednak można stwierdzić, iż Czeczeni powoli stają się komplementarną i pełnoprawną częścią społeczeństwa polskiego. Dlatego warto zadać pytanie, czy po tylu latach społeczeństwo polskie ich akceptuje? Autorka stawia tezę, iż mimo wielu lat przybywania w granicach Polski, społeczność czeczeńska wciąż jest egzotyzowana przez Polaków i postrzegana jako „obca”. Podczas badań stawia pytanie, czy Czeczeni wciąż traktowani są jako „obcy”, czy już jako „swoi”? Autorka podkreśla, iż niebagatelny wpływ na postrzeganie Czeczenów ma współczesna narracja dotycząca kryzysu migracyjnego, która sprawiła, że słowa „obcy”, „uchodźca”, „muzułmanin” czy „islam” nabrały wymiaru pejoratywnego. Współczesne narracje dotyczące islamu mają niebagatelny wpływ na tworzenie nieprzyjaznego wizerunku Czeczenów.

Niniejszy artykuł powstał w oparciu o analizę materiałów źródłowych, głównie artykułów, a także o wyniki badań przeprowadzonych przez autorkę w latach 2014–2016 w Ośrodku dla Cudzoziemców w Grotnikach oraz w samej miejscowości, a także w Łodzi. Badania zostały przeprowadzone w sposób jakościowy za pomocą tradycyjnych metod etnograficznych. Autorka posłużyła się wywiadem swobodnym pogłębionym, jak i obserwacją uczestniczącą. Przeprowadzonych zostało 65 wywiadów, z czego 32 rozmowy odbyły się z Polakami, natomiast 33 z Czeczenami mieszkającymi w ośrodku. Wśród respondentów znalazło się 29 kobiet – 14 Polek i 15 Czeczenek w wieku od 25

¹ I. Kuźma, *Tematy trudne. Sytuacje badawcze*, Łódź 2013, s. 25.

² Raporty okresowe, <https://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/>, dostęp 12.12.2018.

do 70 lat, 30 wywiadów przeprowadzono z mężczyznami, z czego 12 z Polakami, a 18 z Czeczeniami w wieku od 25 do 68 lat. Odbyło się również 6 rozmów z dziećmi – 2 z Polakami i 4 z Czeczeniami. Warto podkreślić kontekst czasowy, w którym zostały przeprowadzone badania, bo rozwijał się wówczas kryzys na Ukrainie, co było związane ze wzrostem liczby uchodźców z Ukrainy. Przede wszystkim jednak był to początek tzw. kryzysu migracyjnego.

Czeczenia – tło historyczne

Odkrycia archeologiczne świadczą o tym, że na obszarze Kaukazu pierwsze osady powstawały w IV w. p.n.e., już wtedy zaczynała się tworzyć specyficzna kaukaska kultura. Plemiona nachskie zasiedlały północny obszar Kaukazu, który przez wieki był nieustannie podbijany m.in. przez Sarmatów, Scytów czy Alanów. W VI w. n.e. na terenie Kaukazu swoje wpływy zaznaczyli Chazarowie – tworząc tam swój Chanat. W X w., po upadku Chanatu, rozpoczął się proces chrystianizacji plemion nachskich, którego dokonali gruzińscy misjonarze³. Od XIII w. Kaukaz był nękany najazdami tatarsko-mongolskimi. Natomiast w XIV w. najazdu na teren Kaukazu dokonał Tamerlan, a następnie Persowie i Turcy, był to początek islamizacji⁴. Wiek XVI to okres, w którym regionem północnego Kaukazu rozpoczynają interesować się wielcy książęta moskiewscy. W XVIII w. tereny te zostały podbite przez imperium rosyjskie. To właśnie Rosjanie po raz pierwszy nazwali plemiona nachskie Czeczeniami⁵.

Czeczeni od samego początku sprzeciwiali się władzy rosyjskiej, bo wiązała się ona z ogromną przemocą fizyczną – czystkami, wysiedleniami, jak i symboliczną – przymusową rusyfikacją⁶. Dlatego też mieszkańcy Kaukazu stawili zbrojny opór przeciwko najeźdźcom, w rezultacie którego doszło do wojny kaukaskiej w latach 1816–1864, która zakończyła się porażką rdzennych mieszkańców⁷. Nadzieja na odwilż i poprawienie sytuacji ludności czeczeńskiej nadeszła wraz z upadkiem imperium carów. Władze radzieckie obiecywały suwerenność Czeczenom, utworzono wówczas Czeczeńsko-Inguską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką⁸. Jednak zmiany, które nastąpiły, nie wiązały się z poprawą sytuacji Czeczenów, zamiast tego doszło do kolejnej fali przemocy⁹. Odwilż nastąpiła dopiero po przejściu władzy przez Nikitę Chruszczowa

³K. Dulęba, I. Kaliszewska, *Czeczeni w Polsce*, http://www.kaukaz.net/cgi-bin/blosxom.cgi/polish/czeczenia/czeczenia_art3, dostęp 10.12.2018.

⁴A. Chrzanowska, *Tożsamość kulturowa uchodźców czeczeńskich*, [w:] *Uchodźcy w Polsce. Kulturowo-prawne bariery w procesie adaptacji*, red. A. Gutkowska, Warszawa 2007, s. 218.

⁵K. Dulęba, I. Kaliszewska, *op. cit.*

⁶Z. Szmyd, *Republika czeczeńska w walce o niepodległość*, Warszawa 2000, s. 3.

⁷K. Dulęba, I. Kaliszewska, *op. cit.*

⁸Republika została rozwiązana w 1944 r. przez Józefa Stalina. Zob. Z. Szmyd, *op. cit.*, s. 5.

⁹W czasie II wojny światowej NKWD przeprowadziło kulturocyd na terenach Czeczenii – niszczone dobytek czeczeńskiej kultury, palono na stosach księgi, kroniki rodowe, grabio-

– w 1957 r. pozwolono na powrót kaukaskim wysiedleńcom¹⁰. Wówczas również przywrócono Czeceńsko-Inguską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką. Natomiast w okresie pieriestrojki pozwolono na utworzenie wielu organizacji w Czeceńii, takich jak Front Narodowy czy Wajnachska Partia Demokratyczna, które rozpoczęły rozbudzać w świadomości Czeceńców aspiracje niepodległościowe¹¹.

27 listopada 1990 r. przyjęto deklarację Czeceńsko-Inguskiej Republiki, natomiast 27 października 1991 r. w Czeceńii odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał Dżochar Dudajew¹². Kilka dni po wyborach nowy prezydent ogłosił niepodległość, a następnie wydał dekret *O państwowej suwerenności Republiki Czeceńskiej*¹³. Wybory przez władze Kremla zostały uznane za nielegalne¹⁴. W 1992 r. od republiki odłączyła się Inguszetia. A w marcu tego samego roku ogłoszono konstytucję, która udokumentowała niepodległość Czeceńii. Przyjęto nową nazwę państwa – Czeceńska Republika Iczkerii¹⁵. Niepodległość nowego państwa uznały jedynie Afganistan i Gruzja. 31 marca 1992 r. Federacja Rosyjska wystosowała umowę federacyjną, której Czeceńia nie była sygnatariuszem, mimo tego Kreml cały czas podkreślał, iż Czeceńia jest podmiotem federacji¹⁶.

Nacjonalistyczna polityka Dudajewa doprowadziła do powstania opozycji finansowanej przez Borysa Jelcyna¹⁷. Dudajew dążył do stworzenia silnej armii – pominął w dużej mierze już zachwianą gospodarkę. Odrodziły się stosunki rodowe. Tejpy¹⁸, utożsamiane z rodem czy klanem, przejęły władzę w kraju, co

no domy, niszczone zabytki. Dokonano kolejnych wysiedleń na stepy kazachstańskie. I. Adger-Adajew, *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czeceńców*, Warszawa 2005, s. 211.

¹⁰K. Dulęba, I. Kaliszewska, *op. cit.*

¹¹A. Chrzanowska, *op. cit.*, s. 224.

¹²Dżochar Dudajew odegrał ogromną rolę w odbudowie czeceńskiej tożsamości. Opierając swoją narrację na wiktymizacji, mesjanizmie, religii i tradycji czeceńskiej, stał się symbolem honoru i wolności. A. Chrzanowska, *op. cit.*, s. 226.

¹³1 ноябрь 1991 год: Указ президента ЧР Джохара Дудаева о государственном суверенитете, <https://chechenews.com/1-%D0%BD%D0%BE%D1%8F%D0%B1%D1%80%D1%8F-1991-%D0%B3%D0%BE%D0%B4%D0%B0-%D0%B4%D0%B6%D0%BE%D1%85%D0%B0%D1%80%D0%BE%D0%BC-%D0%B4%D1%83%D0%B4%D0%B0%D0%B5%D0%B2%D1%8B%D0%BC-%D0%B1%D1%8B%D0%BB-%D0%B8%D0%B7/>, dostęp 12.12.2018.

¹⁴Ówczesny prezydent Federacji Rosyjskiej, Borys Jelcyn próbował przeprowadzić operację zbrojną, aby unormować sytuację. Na terenie republiki wprowadzono stan wyjątkowy.

¹⁵Z. Szmyd, *op. cit.*, s. 5.

¹⁶P. Grochmalski, *Rosja i Czeceńia – stulecia nienawiści*, [w:] *Czeceńia – Rosja. Mity i rzeczywistość*, red. J. Brodowski, M. Smoleń, Kraków 2006, s. 13.

¹⁷*Ibidem*, s. 12.

¹⁸Tejpy związane są z czeceńską tradycją wiary w jednego przodka. To patrylinearne grupy połączone więzami krwi, które utrzymują w sobie pamięć praojca. Współcześnie mają one decydujący wpływ na wygląd hierarchii politycznej. Władza znajduje się w rękach jednego z tejpów. O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Rola tejpów (klanów) w działalności elit politycznych*, [w:] *Kaukaz Północny: elity władzy i życie polityczne*, t. IX, red. T. Bodio, Warszawa 2014, s. 96.

zwiększyło korupcję, a także pogłębiło problemy gospodarcze, co doprowadziło do sytuacji, w której Dudajew zaczął tracić poparcie w narodzie. Wówczas powstała Prorosyjska Rada Tymczasowa, która na terenach Czeczenii utworzyła własny rząd¹⁹. 25 listopada 1994 r. Rada, wspierana przez wojsko federacyjne, dokonała nieudolnego szturmu na Grozny. Na terytorium Czeczenii wkroczyło wojsko rosyjskie, rozpoczęła się pierwsza wojna rosyjsko-czeczeńska²⁰, która przerodziła się w czystkę etniczną, Rosjanie nie oszczędzali ludności cywilnej²¹. Symbolami walki o wyzwolenie stała się obrona Groznego²², a także zajęcie szpitala w Budionnowsku przez oddziały Szamila Basajewa²³.

Tłem dla konfliktu w Czeczenii były zbliżające się wybory prezydenckie w Rosji. Wojna osłabiła ekonomicznie Rosję, w wyniku czego Borys Jelcyn stracił poparcie. Postanowiono wówczas zmienić politykę wobec tej kaukaskiej republiki – 31 marca 1996 r. zaprezentowano program pokojowy²⁴. Próbowano rozpocząć rokowania pokojowe z Dudajewem, jednak ten ukrywał się w górach. Rosjanie rozpoczęli akcję poszukiwawczą, wysyłali samoloty zwiadowcze, które miały namierzyć centrum dowodzenia czeczeńskiego przywódcy. Dudajew został znaleziony w nocy z 21 na 22 kwietnia, wtedy to przeprowadzono atak raketowy, w wyniku którego zginął²⁵. Wówczas na krótko władzę w Czeczenii przejął Zelimchan Jandarbijew, z którym 27 maja Borys Jelcyn przystąpił do negocjacji pokojowych. Porozumienie, które zakończyło I wojnę czeczeńską, podpisano 31 sierpnia w Chasawjurdzie²⁶. Pokój został dodatkowo przypieczętowany 12 maja 1997 r., gdy w Moskwie podpisano porozumienie pokojowe, które zakładało wyrzeczenie się użycia siły w rozwiązywaniu konfliktów, a także porozumienie o współpracy gospodarczej, w którym podkreślono rozwój wzajemnych stosunków gospodarczych pomiędzy Czeczenią a Federacją Rosyjską²⁷. Władzę w Czeczenii objął Asłan Maschadow.

Czeczenię po wojnie ogarnął kryzys gospodarczy, rosło bezrobocie oraz poziom przestępczości. Kraj był zrujnowany, dodatkowo Rosja, pomimo wcześniejszych ustaleń, prowadziła politykę odizolowania Czeczenii od świa-

¹⁹ Z. Szmyd, *op. cit.*, s. 10.

²⁰ S. Ciesielski, *Wojna w Czeczenii 1994–1996*, [w:] *Czeczenia – Rosja. Mity i rzeczywistość*, red. J. Brodowski, M. Smoleń, Kraków 2006, s. 36–37.

²¹ Podczas jednej akcji w Samaszkach spalono żywcem 103 kobiety i dzieci. *Ibidem*, s. 15.

²² Walki w czeczeńskiej stolicy trwały 2 miesiące, a ich największym symbolem stała się obrona Pałacu Prezydenckiego, której bronił 40-osobowy oddział Asłana Maschadowa. Rosjanie zdobyli pałac 19 stycznia, a następnie rozpoczęli ofensywę w kierunku kolejnych miast.

²³ 14 czerwca 1995 r. bojownicy pod dowództwem Szamila Basajewa, późniejszego premiera Czeczenii, zajęli szpital, w którym wzięto rosyjskich zakładników. Basajew żądał natychmiastowych rokowań Kremla z Dudajewem. Z. Szmyd, *op. cit.*, s. 39.

²⁴ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 43.

²⁵ P. Grochmalski, *op. cit.*, s. 17.

²⁶ S. Ciesielski, *Wojna rosyjsko-czeczeńska 1994–1996*, sciesielski.republika.pl, dostęp 12.12.2018.

²⁷ J. Ferenc, *Świat odwraca wzrok. Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Toruń 2004, s. 129.

ta²⁸. W społeczeństwie wrastała frustracja związana z brakiem perspektyw, co pozwoliło na rozwój fundamentalizmu muzułmańskiego. Ruch wahabitów zdobywał coraz większą popularność. 10 stycznia 1999 r. Maschadow ogłosił, że republika stanie się państwem muzułmańskim, a powołana do życia Rada Islamska załagodzi kryzys gospodarczy²⁹. Natomiast Szamil Basajew postanowił wprowadzić ideę Ogólnokaukaskiego Państwa Islamskiego, dlatego 7 sierpnia 1999 r. wtargnął ze swoimi oddziałami na teren Dagestanu, co dało początek kolejnemu krwawemu konfliktowi³⁰. Sytuacja Czeczenii na arenie międzynarodowej pogorszyła się po zamachach terrorystycznych na World Trade Center w 2001 r., bo Kreml oskarżył Czeczenów o współudział w akcie terroru. Rosja przyłączyła się do walki NATO z terroryzmem³¹. Za przyzwoleniem międzynarodowym armia rosyjska dokonywała zbrodni przeciwko narodowi czeczeńskiemu. Pod szyldem operacji antyterrorystycznej mordowano ludność cywilną, gwałcono kobiety i dzieci, torturowano bojowników w obozach filtracyjnych³². Nasilająca się przemoc wobec ludności doprowadziła do masowych ucieczek z kraju. Umacniał się ruch fundamentalistyczny, którego przywódcą był Szamil Basajew, natomiast słabła pozycja Achmata Maschadowa. Dodatkowo pojawiła się nowa opcja, wspierana przez Kreml, pod przewodnictwem Achmeda Kadyrowa³³.

Przełomowym momentem konfliktu był 23 października 2002 r., gdy czeczeńscy bojownicy dokonali zamachu terrorystycznego na teatr na Dubrowce, w wyniku którego zginęło 117 osób³⁴. Wówczas prezydent Rosji, Władimir Putin, postanowił wprowadzić politykę *czeczenizacji*, której celem było przekazanie władzy w Czeczenii w ręce Czeczenów. Odpowiednią osobą okazał się Achmed Kadyrow³⁵. 23 marca 2003 r. przeprowadzono referendum konstytucyjne, w którym 80% osób biorących w nim udział opowiedziało się za tym, iż

²⁸ P. Grochmalski, *op. cit.*, s. 21.

²⁹ Z. Szmyd, *op. cit.*, s. 31.

³⁰ Rajd Basajewa na Dagestan szybko został spacyfikowany przez armię rosyjską, jednak to dało początek walkom pomiędzy rosnącymi w siłę bojownikami islamskimi a armią Federacji. Konflikt zaostrzył się po serii zamachów terrorystycznych w 1999 r., o które ówczesny premier Władimir Putin oskarżył Czeczenów. Wówczas postanowiono rozpocząć wojnę z narastającym terroryzmem czeczeńskim – zerwano porozumienia z Chasawjurtu i wznowiono walki na terytorium Czeczenii. A. Politkowska, *Druga wojna czeczeńska*, Kraków 2006, s. 11; *eadem*, *Tylko prawda. Artykuły i reportaże*, Warszawa 2011, s. 141.

³¹ J. Ferenc, *op. cit.*, s. 62.

³² A. Chrzanowska, *op. cit.*, s. 228.

³³ Achmed Kadyrow podczas pierwszej wojny czeczeńskiej współpracował z Dudajewem i Maschadowem. W roku 1995 mianowano go Najwyższym Muftim Czeczenii, wówczas ogłosił dżihad. Podczas kolejnej wojny opowiedział się po stronie Kremla. И. Гранкин, *Кадыров Ахмад Хаджу (Ахмад Абдулхамидович)*, <http://www.grankin.ru>, dostęp 12.12.2018; M. Falkowski, *Czeczenia i Kaukaz Północny po zamachu w Biesłanie*, [w:]: *Czeczenia – Rosja. Mity...*, s. 52.

³⁴ P. Grochmalski, *op. cit.*, s. 31.

³⁵ M. Falkowski, *op. cit.*, s. 52.

Czeczenia jest republiką rosyjską. 5 października przeprowadzono wybory prezydenckie, które wygrał Kadyrow. Czeczenia weszła w nową fazę wojny – Kadyrowa okrzyknięto zdrajcą³⁶ i nie uznano nowej głowy państwa. Zmiany, które zaszły spolaryzowały społeczeństwo oraz zaostrzyły konflikt wewnętrzny³⁷. 9 maja 2004 r. – w Dniu Zwycięstwa – przeprowadzono zamach, w którym zginął Achmed Kadyrow³⁸. Wówczas prezydentem Czeczenii został Ału Dadaszewicz Ałchanow, który zrzekł się władzy w 2007 r. na rzecz Ramzana Kadyrowa, syna Achmeda. W Czeczenii rozpoczęła się faza konfliktu wewnętrznego pomiędzy bojownikami a armią Kadyrowa wspieraną przez siły Federacji Rosyjskiej. Ramzan wyrósł na politycznego syna Władimira Putina. Kremlofskie dotacje pozwoliły na odbudowę kraju, a także wzmocniły jego pozycję w republice, ten z kolei odwdzięcza się lojalnością wobec Federacji³⁹.

Wojna oficjalnie została zakończona 16 kwietnia 2009 r., kiedy to Kreml formalnie ogłosił zakończenie operacji antyterrorystycznych w Czeczenii. Obecnie Kadyrow prowadzi politykę powrotu do korzeni islamu, które upatruje w sufizmie. W ten sposób dąży do osłabienia salafizmu w republice, dodatkowo Mufti Czeczenii wydał fatwę głoszącą, że zabicie wahabity jest zasługą dla Allaha⁴⁰. Narzędziem utrzymywania spokoju stał się terror, który stosuje się wobec opozycjonistów⁴¹.

Czeczeni w Polsce

Jak zostało wspomniane, pierwsi przybysze z Czeczenii pojawili się nad Wisłą już w latach 90. XX w.⁴² Wówczas uchodźcy z Federacji Rosyjskiej stanowili jedynie 3% wszystkich osób ubiegających się o status uchodźcy w Polsce.

³⁶ J. Littell, *Czeczenia. Rok III*, Kraków 2004, s. 55.

³⁷ A. Politekowska, *Druga wojna...*, s. 141.

³⁸ Konsekwencją zamachu był m.in. wzrost poparcia dla wahabitów, a także wzrost liczby zamachów. Jednym z najokrutniejszych aktów terrorystycznych był ten z 1 września 2004 r., kiedy to bojownicy opanowali szkołę w Biesłanie. Szamil Basajew przyznał się do przeprowadzenia zamachu, dodatkowo zapowiedział, że nie zaprzestanie terroru na cywilach. Więcej zob. Z. Pawlak, J.A. Wlazło, *Pęknięte miasto. Biesłan*, Warszawa 2014.

³⁹ Prezydent Czeczenii swoje oddanie często podkreśla w postach zamieszczanych na portalach społecznościowych czy w wywiadach: „Jestem nieskończenie wdzięczny prezydentowi Rosji, Naczelnemu Dowódcy Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej Władimirowi Putinowi za tak wysokie odznaczenie i docenienie mojej skromnej pracy. Oświadczam z pełną odpowiedzialnością, że wszystkie zasługi dla pokoju i stabilizacji w Czeczenii należą się Władimirowi Władimirowiczowi. To Jego mądra polityka, Jego pomoc i wsparcie pozwoliły osiągnąć możliwie trwały pokój, republikę, gospodarkę, kulturę i duchowość! Jesteśmy żołnierzami Prezydenta Rosji! Zawsze będę wdzięczny Władimirowi Władimirowiczowi za wszystko, co zrobił dla mnie osobiście i dla mojego narodu. I zawsze będę jego wiernym towarzyszem, niezależnie od tego czy będzie Prezydentem, czy nie. Oddać życie za takiego człowieka, to przyjemne zadanie”. W taki sposób, w jednym z postów, dziękował za Order Honoru, który odebrał z rąk Putina. *Profil Ramzana Kadyrowa*, https://instagram.com/p/0C36UgiRh_/?taken-by=kadyrov_95, dostęp 12.12.2018.

⁴⁰ M. Falkowski, *op. cit.*, s. 56.

⁴¹ A. Chrzanowska, *op. cit.*, s. 230.

⁴² A. Kosowicz, A. Marek, *Muzułmanie i uchodźcy w polskim społeczeństwie*, Warszawa 2008, s. 79.

Z kolei lata 2000–2001, czyli moment rozpoczęcia kolejnego konfliktu w Czeczenii, można uznać jako cezurę dominacji obywateli Federacji Rosyjskiej wśród uchodźców. Wówczas liczba osób posiadająca obywatelstwo rosyjskie, ubiegających się o status uchodźcy zwiększyła się ośmiokrotnie, w tym największą część stanowiły osoby deklarujące narodowość czeczeńską⁴³. Dominacja Czeczenów utrzymała się do 2009 r., kiedy to oficjalnie zakończona została wojna w Czeczenii, a rozpoczął się konflikt w Gruzji, który przyczynił się do przyływu uchodźców z Kaukazu Południowego⁴⁴. W 2015 r. najliczniejszą grupę aplikującą o ochronę stanowili obywatele Ukrainy⁴⁵. Jednak liczba składanych wniosków Ukraińców i obywateli Federacji Rosyjskiej, pomimo zakończenia konfliktu w Czeczenii, jest porównywalna. Współcześnie są to osoby uciekające przed terrorem państwa, skierowanym głównie w bojowników i ich rodziny, ale także warto zaznaczyć, iż prześladowania dotyczą również społeczności LGBT⁴⁶. Kolejnymi argumentami ucieczki jest niski standard życia, brak możliwości edukacji czy pracy, a także ogromna korupcja⁴⁷.

Łamanie praw człowieka w Czeczenii jest powszechnym procederem, czego głośnym przykładem są, wcześniej wspomniane, obozy dla homoseksualistów, czy morderstwo Natalii Estemirowej, która była jedną z głównych współpracownic Memoriału⁴⁸ na Kaukazie. Jej ciało zostało znalezione w lesie w Inguszetii 15 lipca 2009 r.⁴⁹ Decyzja o ucieczce z kraju jest zdeterminowana tragiczną

⁴³Przez 3 lata (2000–2003) liczba Czeczenów starających się o status uchodźcy w Polsce zwiększyła się dwudziestokrotnie. N. Rafalik, *Cudzoziemcy ubiegający się o nadanie statusu uchodźcy w Polsce – teoria a rzeczywistość (praktyka) (stan prawny na dzień 31 grudnia 2011 r.)*, Warszawa 2012, s. 14.

⁴⁴*Ibidem*, s. 16.

⁴⁵Zestawienie UDSC z okresu 1.01.2015 – 28.02.2015 – *Meldunek tygodniowy*, <http://udsc.gov.pl>, dostęp 10.12.2018.

⁴⁶W 2017 r. „Nową Gazeta” opublikowała artykuł o prześladowaniu homoseksualistów w Czeczenii. Podała, iż na terenie republiki stworzono obozy koncentracyjne dla homoseksualnych mężczyzn, w których poddawani są torturom. Е. Милашина, *Убийство чести*, <https://www.novayagazeta.ru/articles/2017/04/01/71983-ubiystvo-chesti>, dostęp 17.12.2018; *Prześladowania i zabójstwa gejów w Czeczenii*, <https://amnesty.org.pl/przesladowania-i-zabojstwa-gejow-w-czeczenii/>, dostęp 17.12.2018.

⁴⁷S. Łodziński, M. Ząbek, *op. cit.*, s. 124. Podczas badań terenowych w Ośrodku dla Cudzoziemców w Grotnikach pod Łodzią jedna z respondentek – Marina – opowiedziała o sytuacji w Czeczenii: „W mojej miejscowości zamknęły szkoły, dzieci nie miałyby możliwości nauki – u nas najpierw musisz zapłacić za zapisanie dziecka do szkoły, teraz doszedłby jeszcze kosztowny dojazd. Ja straciłam pracę dlatego z mężem postanowiliśmy uciekać”. Wspomniała o płaceniu za zapisanie dziecka do szkoły, jest to tzw. otkał, czyli prowizja za załatwienie sprawy. Dotyczy ona większości sfer życia, wspomnianą prowizję płaci się za otrzymanie, umówienie wizyty u lekarza itd.” Rozmowa przeprowadzona 6 lutego 2015 r. w Ośrodku dla Cudzoziemców w Grotnikach.

⁴⁸Memoriał to organizacja pozarządowa zajmująca się ochroną prawa człowieka, a także badaniami nad zbrodniami przeszłości. Natalia Estemirowa zajmowała się przypadkami porwań osób z czasów wojen czeczeńskich.

⁴⁹*Memoriał wyjeżdża z Czeczenii*, <http://www.tvp.info>, dostęp 17.12.2018.

sytuacją, która nadszarpuje zdrowie fizyczne, a także psychiczne osób decydujących się na uchodźstwo. Równie traumatyczna jest ich podróż, niejednokrotnie śmiertelna w skutkach, czego przykładem jest tragedia Kamisy Dżamaldinowej, która w 2007 r. straciła trzy córki⁵⁰. Współczesna polska polityka „zamykania granic” doprowadziła do dehumanizacji uchodźców na granicy polsko-białoruskiej, bo niejednokrotnie koczują na granicy, czekając na zgodę na wpuszczenie do Polski. Koncepcja azylu oraz udzielania pomocy znana jest już wielu narodom, jej początki nastąpiły po pierwszej wojnie światowej, a ich rozwój po drugiej⁵¹, tym bardziej szokujący jest fakt zaniedbań proceduralnych⁵². Strażnicy graniczni nie wypełniają stosownych dokumentów, a także stosują tzw. nielegalne cofnięcia (*push-back*)⁵³. Bywa, iż sytuacja Czechenów w Polsce nie odbiega od tej na granicy, gdyż równie często poddawani są deprecjacji. Warto zaznaczyć, że niejednokrotnie nie otrzymują azylu, pomimo okazania dowodów prześladowania⁵⁴. Jednak ci, którzy otrzymają pozytywną decyzję, muszą zderzyć się ze społeczeństwem, nader często pozbawionym wobec nich empatii czy sympatii.

⁵⁰ *Tragedia na granicy*; <http://uwaga.tvn.pl>, dostęp 17.12.2018. Kamisa Dżamaldinowa z 2-letnim synem Mahometem została zatrzymana na granicy polsko-ukraińskiej we wrześniu 2007 r. Kobieta od razu poinformowała funkcjonariuszy o córkach, które pozostały w górach. Funkcjonariusze Straży Granicznej znaleźli je martwe – umarły z wyczerpania, głodu i przemarzenia. Dziewczynki – 6-letnia Elina, 10-letnia Ceda oraz 13-letnia Xaea były przykryte liśćmi paproci. Zostały pochowane w Czeczenii, takie było życzenie matki. Obecnie Kamisa, wraz z mężem i synem, mieszka w Wolsztynie, gdzie otrzymała od miasta mieszkanie komunalne. *Mieszkanie dla Czechenki, która straciła w Bieszczadach trzy córki*, <http://www.rp.pl>, dostęp 17.12.2018.

⁵¹ Początkiem stworzenia systemu ochrony uchodźców było ustanowienie w 1921 r. Urzędu Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców Rosyjskich w Europie. Następnie w 1949 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Urząd Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców (UNHCR). Natomiast podstawy prawne udzielania pomocy zostały uregulowane w Konwencji Genewskiej dotyczącej statusu uchodźców przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1951 r. oraz w stanowiącym załącznik do niej Protokole Nowojorskim z 1967 r. *Akty i regulacje prawne*, <http://uchodzczy.info/infos/akty-i-regulacje-prawne/>, dostęp 18.12.2018.

⁵² Procedura uchodźcza rozpoczyna się na granicy, tam osoba chcąca uzyskać ochronę międzynarodową składa wniosek. Także tam odbywa się pierwsze przesłuchanie, podczas którego powinna ona wyjaśnić, dlaczego uciekła z kraju swojego pochodzenia. Jeżeli wskaże obawy powrotu do kraju, służby graniczne winny umożliwić jej złożenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. *Procedura uchodźcza*, <http://uchodzczy.info/infos/procedura-uchodzcza/>, dostęp 19.12.2018.

⁵³ M. Prończuk, *Granica bezprawia, czyli jak Polska znęca się nad uchodźcami w Brześciu-Terespolu*, <https://oko.press/narodowy-sadyzm-i-bezprawie-czyli-jak-polska-uszczelnia-granice-w-brzesciu-terespolu-reportaz-zdjecia>, dostęp 20.12.2018.

⁵⁴ Z odmową spotkał się m.in. Tumso Abdurakhmani, któremu grozi śmierć w kraju, a Polska odmówiła mu azylu. Co ciekawe, pozytywnie zostały rozpatrzone wnioski o azyl jego żony i dzieci. M. Nowak, *Moja broda nie podoba się ani w Czeczenii, ani w Polsce. „Paragraf 22” uchodźcy*, <https://oko.press/moja-broda-nie-podoba-sie-ani-w-czeczenii-ani-w-polsce-paragraf-22-uchodzczy/>, dostęp 20.12.2018.

Kryzys migracyjny rozbudził ogromne dyskusje na temat uchodźstwa, politycy prześcigali się w argumentacji za i przeciw temu zjawisku. Niejednokrotnie używano wówczas argumentu „Czeczena” przez obie frakcje. Z jednej strony mieszkańcy Kaukazu więc byli demonizowani, bo przedstawiano listę przestępstw z udziałem Czeczenów, z drugiej zaś wykorzystywani do tworzenia wizerunku „pokojowo nastawionego muzułmanina”. W obu przypadkach doszło do uprzedmiotowienia zarówno jednostki, jak i całej społeczności czeczeńskiej:

Politycy codziennie obrażają mnie swoimi komentarzami na temat uchodźców, imigrantów, bardzo często przywołując przy tym Czeczenów. PO mówi: przecież przyjęliśmy 80 tys. uchodźców z Czeczenii i nic złego się nie dzieje. Mnie to obraża, bo brzmi mniej więcej jak: adoptowaliśmy kilka psów i zobaczcie, nie gryzą. Albo: nie wszyscy muzułmanie są terrorystami. To tak samo, jakby Niemiec powiedział: nie wszyscy Polacy są złodziejami⁵⁵.

W latach 2014–2016, podczas badań terenowych w Ośrodku dla Cudzoziemców w Grotnikach, autorka przeprowadziła wiele rozmów na temat uchodźców z Czeczenii z mieszkańcami Grotnik. W wielu wypowiedziach odnotowałam egzotyzację Czeczenów: „Poznałam Czeczenów, którzy są wbrew wszystkim normalnymi, ciężko pracującymi ludźmi. Często wykonują jakieś prace u ludzi, malowanie płotów czy sprzątanie ogrodu po zimie”⁵⁶, czy „Kiedyś szłam z *jednym z nich* na przystanek, wydawał się być miłym człowiekiem. Dużo opowiadał o rodzinie”⁵⁷. Kryzys uchodźczy i idąca wraz z nim propaganda antyimi-grancka, a także antymuzułmańska, doprowadziła do wzrostu postaw islamofobicznych⁵⁸, czego przykładem może być wypowiedź jednej z respondentek:

– Co Pani sądzi o ośrodku? – No my *ich* tutaj nie chcemy. – *Ich*, tzn.? – No tych uchodźców, nie pasują do naszej kultury, powinni zostać tam, skąd pochodzą. – Wiele osób, mieszkających obecnie w ośrodku, pochodzi z Ukrainy. – Do Ukraińców nic nie mamy, tylko chodzi o tych Czeczenów. – O Czeczenów czy ogólnie o muzułmanów. – No o muzułmanów, muzułmanów. – Czeczenii również wyznają islam. – No o tych wszystkich islamistach⁵⁹.

⁵⁵M. Birecka, *W Polsce poznałem, czym jest wolność. Teraz myślę, że lepiej dla mnie byłoby wyjechać*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/554210,polska-czeczeni-czeczen-polacy-cudzoziemcy-muzulmanie-pis-po-wybory.html>, dostęp 20.12.2018.

⁵⁶Mieszkanca Grotnik 54 lata, rozmowa przeprowadzona 17.11.2015 r.

⁵⁷Mieszkanca Grotnik 69 lat, rozmowa przeprowadzona 21.11.2015 r.

⁵⁸Monika Bobako twierdzi, że współcześnie islamofobia stała się „technologią władzy”, gdyż za pomocą manipulacji strachem stała się istotnym narzędziem w populistycznej propagandzie narodowej. M. Bobako, *Islamofobia jako technologia władzy. Studium antropologii politycznej*, Kraków 2017.

⁵⁹Mieszkanca Grotnik 45 lat, rozmowa przeprowadzona 21.01.2016 r.

W wypowiedzi respondentki warto również zwrócić uwagę na brak wiedzy na temat kultury, a także historii Czeczenów. Wielu Polaków nie posiada informacji związanych z historią Czeczenii, jedynie konotują mieszkańców republiki z atakami terrorystycznymi. Propaganda Władimira Putina związana z akcją antyterrorystyczną sprawiła, iż współcześnie spogląda się partykularnie na wydarzenia, które zachodził na Kaukazie Północnym od lat 90. W polskiej percepcji zakodowane zostały takie wydarzenia jak zamach w Biesłanie, natomiast nie mówi się o prześladowaniach Czeczenów, które *de facto* trwają do dziś.

W połowie stycznia 2016 r. odbyło się spotkanie władz miasta z mieszkańcami Grotnik w sprawie ośrodka dla cudzoziemców, które zostało zorganizowane na wniosek mieszkańców. W spotkaniu wzięło udział ponad 600 osób. Podczas obrad grotniczanie wyrazili niechęć w stosunku do uchodźców – „(...) nie chcemy uchodźców, bo to tylko i wyłącznie zagrożenie”, czy „Coraz częściej dochodzi do zaczepiania kobiet, które idą ulicą Ustronie. Nie chcemy powtórkę z Niemiec i Francji”⁶⁰. Padło wówczas wiele obraźliwych komentarzy skierowanych w stronę uchodźców oraz wyznawców islamu. Warto również zaznaczyć polityczny wydźwięk spotkania, bo na sali pojawili się przedstawiciele ugrupowań KORWiN oraz PiS, którzy w dużej mierze prowokowali dyskusję, a także nie szczędzili słów krytyki wobec uchodźców, używając takich inwektyw, jak: hołota, gwałciciele, brudasy czy złodzieje.

Warto zwrócić uwagę na nomenklaturę, jaką posługiwali się respondenci podczas badań. W czasie rozmów wielokrotnie padło pytanie, dlaczego Pan /Pani nie życzy sobie ośrodka dla cudzoziemców w Grotnikach? Wówczas 19 respondentów, w tym 9 kobiet, odpowiedziało, że nie chce *muzułmanów* w Grotnikach, a 4 osoby, w tym 3 mężczyźni, stwierdziły, iż nie chce *islamistów*. 6 osób natomiast stwierdziło, iż nie chce *tych uchodźców*. Należy jednak zaznaczyć, iż przy prośbie o doprecyzowanie, kim są *ci uchodźcy*, okazywało się, iż chodzi o wyznawców islamu, co ukazuje znaczenie, jakie obecnie nabywa słowo uchodźca, które jest rozumiane jako synonim słowa *muzułmanin*. Warto odnotować, że słowo *muzułmanin* zrównane zostało ze słowem *islamista*⁶¹. Dodatkowo należy podkreślić, iż 17 z tych rozmów odbyło się w latach 2014–2015, kiedy to rozgorzał konflikt na Ukrainie, a tzw. kryzys uchodźczy dopiero się rozpoczynał. Był to również okres przed wyborami parlamentarnymi w Polsce, które wygrały konserwatywne ugrupowania, osadzające swoją retorykę, w du-

⁶⁰J. Kosmatka, *Mieszkańcy Grotnik domagają się likwidacji ośrodka dla uchodźców*, <https://dzienniklodzki.pl/mieszkanicy-grotnik-domagaja-sie-likwidacji-osrodka-dla-uchodzcow-zdjecia/ar/9410451>, dostęp 21.12.2018.

⁶¹Internetowy słownik języka polskiego definiuje słowo islamista jako: 1) Znacznik islamu, 2) Zwolennik islamizmu, 3) Wyznawca islamu, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/islamista.html>, dostęp 11.01.2019; pierwotne znaczenie tego słowa to islamoznacznik, natomiast współczesny dyskurs medialny spowodował, że wyraz ten nabrał nowych znaczeń, które są *de facto* błędne.

żej mierze, na zagrożeniach związanych z otwartością granic. Dwie pozostałe odbyły się chwilę po spotkaniu dotyczącym ośrodka dla cudzoziemców.

Podczas rozmów żaden z respondentów nie użył inwektyw w stosunku do uchodźców, ale nierzadko były podkreślane obawy przed napaścią seksualną na kobiety mieszkające w Grotnikach. Taki niepokój pojawił się w 15 wywiadach, ale jedynie 3 kobiety zwróciły na to uwagę, co może świadczyć o wciąż patriarchalnej męskiej percepcji świata. Wielokrotnie pojawiło się słowo *zagrożenie*, aż w 26 wywiadach, w tym zaledwie u czterech kobiet. W tym momencie warto zaznaczyć, iż podczas wspomnianego walnego spotkania, wypowiedział się również przedstawiciel Komendy Policji w Zgierzu. Przedstawił statystyki, w których okazało się, iż na 150 interwencji dokonanych w miejscowości Grotniki i Ustronie jedynie 16 było związanych z uchodźcami, z czego dwie odbyły się poza ośrodkiem. Ciekawy jest zarazem fakt, że na niebezpieczeństwo ze strony uchodźców uwagę zwracają głównie mężczyźni.

Warto zastanowić się nad problemem integracji Czeczeńców ze społeczeństwem polskim⁶². Nader często można spotkać się z opinią, że „Czeczeni nie chcą się integrować”. Nie jest to wyłącznie zdanie społeczeństwa polskiego, ale również przedstawiciele pracujących w instytucjach, mających na celu pomóc społeczności czeczeńskiej. W tym momencie należy zwrócić uwagę na znaczenie kultury, która jest jednym z determinantów tożsamości. Dla Czeczeńców kultura, która przez wieki była niszczone, a także pamięć zbiorowa, która naznaczona jest przemocą, są fundamentami ich samoidentyfikacji. Dodatkowo ważnym aspektem jest wspólnotowość, dlatego nader często starają się odbudowywać narodowość na obczyźnie⁶³, gdyż tej wspólnoty można ufać, a poza tym niejednokrotnie nowe otoczenie ich odrzuca. Na problem integracji również wpływ ma tymczasowość pobytu Czeczeńców, na co zwróciła uwagę jedna z moich respondentek – „Nawet jeżeli chciałabym się z nimi integrować, to po co? I tak zaraz wyjadą do innego miasta, a najpewniej za granicę”⁶⁴. W rzeczywistości bardzo często Czeczeni wyjeżdżają z Polski i kierują się za zachodnią granicę. Wynika to z faktu, iż nader często ktoś z członków ich rodziny, teju już się tam znajduje, a oni dążą do połączenia się z rodziną. Wynika to ze wspólnotowości, która jest podstawą ich identyfikacji. Osoby, które decydują się na pozostanie w Polsce, wyjeżdżają z miejscowości, w której znajduje się ośrodek dla cudzoziemców, w którym zostali umieszczeni. Przyczyną wyjazdu jest brak perspektyw na znalezienie pracy czy mieszkania, bo ośrodki zwykle tworzone są na prowincjach, czego przykładem jest ten w Grotnikach.

⁶²Badania, które odbyła autorka, były prowadzone w paradygmacie integracyjnym i dotyczyły głównie problemów adaptacyjnych.

⁶³K. Łukasiewicz, „Integracja” po polsku. Strategie adaptacyjne uchodźców czeczeńskich, cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.cejsh-c1f415e8.../lukasiewicz.pdf, dostęp 21.12.2018.

⁶⁴Mieszkanca Grotnik 52 lata, rozmowa przeprowadzona 20.11.2015 r.

Bardzo często kierują się na wschód Polski, jak sami podkreślają, łatwiej im jest się tam zaaklimatyzować. Warto podkreślić, jak ogromny wpływ na integrację dla Czeczenów ma pierwszy kontakt z Polakami, którzy najczęściej ich odrzucają. Zwraca na to uwagę jedna z Czeczenek:

Rzadko wychodzę poza bramy ośrodka, lubię spacerować po lesie, ale nie lubię chodzić po ulicy czy chodzić do sklepu. Widzę, że ludzie nas nie lubią. A Polacy przecież też kiedyś uciekali i szukali pomocy. Chciałabym porozmawiać, uczyć się polskiego, mówię już coraz lepiej, ale boję się, że Polacy nie będą chcieli⁶⁵.

Osoby, które przybywają do Polski nader często są naznaczone traumą, dlatego tak ważna jest akceptacja, która pozwoli na adaptację w nowym środowisku.

Należy również zwrócić uwagę na problem szkolnictwa, bo szkoły, do których najczęściej uczęszczają uchodźcy, nie są odpowiednio przystosowane, nauczyciele nie posiadają odpowiednich kwalifikacji do prowadzenia zajęć w wielokulturowych klasach, bywa, iż mają problemy z doborem poziomu nauczania do kwalifikacji ucznia. Ponadto Czeczeni niejednokrotnie są odrzucani przez swoich polskich kolegów. Dyrektorka szkoły w Grotnikach stwierdziła, iż nierzadko dochodzi do deprecjacji słownej ze strony polskich uczniów, a także do incydentów pomiędzy dziećmi, które najczęściej są prowokowane przez Polaków. Jedna z respondentek stwierdziła, że uchodźcy są zagrożeniem dla jej dzieci i kazała im unikać kontaktów z Czeczenami. Na prośbę o doprecyzowanie, którzy uchodźcy i dlaczego są zagrożeniem, stwierdziła, że wszyscy, ponieważ to „muzułmanie, gwałciciele i złodzieje”. Dzieci najczęściej mają kontakt z rówieśnikami w szkole, zatem pogląd dotyczący gwałtów i kradzieży stygmatyzuje również najmłodszych uchodźców. Stworzone stereotypy, które *de facto* dotyczą dorosłych, dotyczą, niestety, także najmłodszych. Strach wygenerowany przez dorosłych przekazywany jest również najmłodszym, co prowadzi do wykluczenia najmłodszych uchodźców w szkole. Dodatkowo należy zaznaczyć, że „mali” uchodźcy mają traumę, która również ma ogromny wpływ na proces edukacji, a także integracji⁶⁶, którą nierzadko utrudnia, a dyskryminacja w szkole ją pogłębia.

⁶⁵ Madina 26 lat, rozmowa przeprowadzona 11.12.2015 r.

⁶⁶ Dzieci, które przybywają z regionu ogarniętego konfliktem, noszą znamiona wojny we własnej psychice. Podczas prowadzonych badań wielokrotnie widziałam, jak dzieci bawią się w wojnę, składają origami w kształcie pistoletów, tworzą drastyczne rysunki ukazujące wojnę. Magdalena Kula i Amelia Panuszko w artykule zatytułowanym *Czeczeńskie getto w polskiej szkole*, również zwracają uwagę na podobne zachowania dzieci. M. Kula, A. Panuszko, *Czeczeńskie dziecko w polskiej szkole*, <https://polskatimes.pl/czeczenskie-getto-w-polskiej-szkole/ar/133364/2>, dostęp 21.12.2018 r.

„Swoi” czy „obcy”?

Wojciech Burszta w książce *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność* pisze, iż przedstawiciele kultur są z nimi związani dzięki socjalizacji, która sprawia, że rzeczywistość znajdująca się „poza” jest postrzegana przez pryzmat kryteriów stworzonych przez kulturę rodzimą⁶⁷. W konsekwencji może to doprowadzić do sytuacji, w której żadna kultura nie będzie mogła dokonać obiektywnej oceny o innej, a to może być przyczyną dyskryminacji. „Swojskość” i „obcość” generuje w sobie podział na dwie odrębne grupy, o odmiennych postawach, wartościach, cytując Floriana Znanieckiego, o dwóch odmiennych „ładach aksjonormatywnych”⁶⁸. Podział na „my” i „oni” nie stroni od etnocentryzmu, który doprowadza do idealizacji własnej zbiorowości, a nierzadko powoduje deprecjację innej. Ewa Nowicka podkreśla, iż często wynika to z faktu, iż relacje pomiędzy „swojskością” a „obcością” w ogromnej mierze odbywają się w sferze emocjonalnej i wiążą się z poczuciem bezpieczeństwa⁶⁹. Odniesienie w kategorii „swoi” i „obcy” jest nader ważnym elementem tożsamości, czego przykładem jest silne poczucie tożsamości wśród zbiorowości Czeczenów. Podział ten generuje pewne kryteria oceny innych grup, nierzadko są wytworem politycznego populizmu, który nader często spaja społeczność na poziomie makro.

Głównym kryterium oceny Czeczenów, jest partykularnie wykorzystywana sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza ta związana z szeroko pojętym światem arabsko-muzułmańskim⁷⁰ przez populistów, którzy za pomocą strachu stworzyli strefę buforową pomiędzy Polakami a Czeczeniami. Stworzone stereotypy na temat muzułmanów, stały się obecnie wyznacznikiem stosunków pomiędzy społeczeństwem polskim a uchodźcami. Warto również zwrócić uwagę, jak współcześnie poddane zostało redefinicji słowo „uchodźca”, które wydaje się obecnie synonimem słowa „muzułmanin”. Dodatkowo wyrazy te nader często przybierają pejoratywne znaczenie, zdają się nacechowane mocno negatywnie, zdają się wręcz implikować przemoc. Pomimo tylu lat obecności pierwiastka czeczeńskiego w Polsce, jest on „obcy”, nieakceptowany przez społeczeństwo polskie. Słowa Georga Simmela, filozofa przełomu XIX i XX w., prekursora refleksji nad „swojskością” i „obcością”, nadal są aktualne:

Obcy to osoba, która dziś przychodzi, jutro zaś zostaje – niejako potencjalny wędrowiec, który, aczkolwiek nie wyruszył dalej, nie zrezygnował też ze swojej swobody przychodzenia i odchodzenia. Tkwi on

⁶⁷ W.J., Burszta, *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Poznań 2004, s. 19–20.

⁶⁸ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze*, Warszawa 1971, s. 511.

⁶⁹ E. Nowicka, *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*, [w:] *Swoi i obcy*, pod red. E. Nowickiej, Warszawa 1990, s. 5.

⁷⁰ Współcześnie w populistycznym dyskursie wykorzystywane są negatywne wydarzenia, do których zostali przypisani muzułmanie, tj. zamachy we Francji czy gwałty w Niemczech.

przestrzenie (...) w określonym kręgu. Jednak istotnym wyznacznikiem jego pozycji jest fakt, że nie należy on od początku do tego kręgu, że wnosi jakości nie będące i nie mogące być rdzennymi właściwościami tego kręgu⁷¹.

Jest on stałym zagrożeniem dla ładu społecznego. Jak twierdził Zygmunt Bauman, dystans społeczny już raz zapoczątkowany nie ulega zmianie, czyli „obcy” pozostanie „obcym”.

⁷¹G. Simmel, *Obcy*, [w:] *idem, Socjologia*, Warszawa 2005, s. 303.